

Dorota Urbanek
Uniwersytet Warszawski

Jeden istnieje tylko model...

Memu Ojcu

Wprowadzenie

Tytuł artykułu jest parafrazą cytatu z pracy genialnego francuskiego przyrodnika Etienne’a Geoffroya Saint-Hilaire’a (1722-1844):

Filozoficznie mówiąc, musimy stwierdzić, że jedno istnieje tylko zwierzę, mniej lub bardziej zmodyfikowane w każdej ze swych części [Geoffroy Saint-Hilaire, 1835].

Całe życie uczony poświęcił uzasadnieniu koncepcji, która przeszła do historii nauki jako **teoria jedności planu budowy zwierząt**. Idea ta zawierała więcej niż ziarno prawdy, odeszła jednak po śmierci badacza w zapomnienie. Naukowym przeciwnikiem Saint-Hilaire’a był inny gigant XIX-wiecznej nauki Georges Cuvier (1769-1832), który rozwinął i uzupełnił myśl Linneusza, proponując ogólną koncepcję typu organizacji (czyli planu budowy) zwierząt i postulując istnienie jedynie czterech niezmiennych i całkowicie odrębnych typów w całym królestwie zwierzęcym. Kiedyś uczeni byli przyjaciółmi; z czasem różnice naukowe między nimi stały się tak duże, że wykluczały jakiekolwiek porozumienie. Starli się ostatecznie w 1830 r. w tzw. Wielkiej Debacie, która odbyła się w Paryskiej Akademii Nauk. Spór między uczonymi odbił się szerokim echem także poza murami Akademii, m.in. komentował go sam Goethe, będący – warto tu przypomnieć – ważną postacią niemieckiej *Naturphilosophie*. W debacie górował często ironiczny Cuvier, a jego argumenty przyjmowane były przez ówczesnych jako racjonalne i zdroworozsądkowe. Saint-Hilaire poświęcał obok badań empirycznych dużo uwagi refleksji filozoficznej, dlatego oceniano jego pozycję

jako metafizyczną czy transcendentálną, lub wręcz pośadzano o utrzymywanie najgorszej tradycji spekulatywnego przyrodoznawstwa. Dziś skłonni jesteśmy przyznać rację właśnie jemu: wyrażane przez Saint-Hilaire'a poglądy w niezwykle trafny sposób antycypowały rozwój badań biologicznych, a na przełomie XX i XXI wieku jego teoria znalazła potwierdzenie w badaniach genetyki molekularnej – na poziomie molekularnym wszystkie zwierzęta są dziwnie do siebie podobne.

Filozoficzne podejście, które proponował w swych pracach francuski biolog w stosunku do roztrząsanych przez siebie problemów, niezwykle mi odpowiada. Wielokrotnie wcześniej twierdziłam, że w obrębie badań translatorycznych interesuje mnie znalezienie takiej perspektywy, która pozwoli na uchwycenie całościowego obrazu dyscypliny, wspólnych mechanizmów jej konstruowania i wspólnego mianownika dla funkcjonujących obecnie i we wcześniejszych okresach historycznych koncepcji.

Za narzędzie i płaszczyznę odniesienia w stosunku do naszej dyscypliny proponuję przyjąć „dialektyczną jedność przeciwieństw”. Dialektyka, będąc kategorią najwyższego szczebla ogólności, pozwala bowiem na odniesienie jej do najróżniejszych propozycji badawczych, ujawniając tym samym nadspodziewane możliwości jako kategoria poznawcza. Rozumiem ją jako swoistą metodę „uelastyczniania pojęć” (Gaston Bachelard) i umiejętność prowadzenia dialogu (Zenon z Elei, Platon, Arystoteles), czy też umiejętność odkrywania dialogicznego charakteru pozornie sprzecznych ze sobą, a nawet wykluczających się poglądów i koncepcji naukowych w obrębie interesującej nas dyscypliny. Czy jednak jest to w ogóle możliwe?

Przesłanki dla budowy koncepcji

W jednej ze swych prac E. Tabakowska, powołując się na wypowiedź E. A. Gutta, stwierdza, że

w istocie „całościowe podejście do przekładu, systematyczne i oparte na solidnych podstawach teoretycznych” [Gutt, 1991: 1] po prostu nie istnieje [Tabakowska, 2001: 8].

Cytowany fragment natychmiast prowokuje pytanie: czy możliwe jest całościowe podejście do przekładu? Co powoduje, że sami badacze przekładu uznają, że jest to problem trudny do rozwiązania?

W historii dyscypliny niejednokrotnie podejmowano próby jej ujednolicenia. Niezależnie od tego jawi się ona dziś na pierwszy rzut oka jako pewien zlepek koncepcji. Co więcej – często odmawia się jej prawa do bycia dyscypliną naukową i traktuje jako pole badań interdyscyplinarnych, a pierwszeństwo oddaje się działaniom praktycznym [por. m.in. Pym, 1992: 2]. Współczesny dyskurs teoretyczny w obrębie dyscypliny jest nie tylko zróżnicowany i wieloaspektowy, lecz także wydawać się może dość rozproszony i niestabilny, a miejscami wręcz sprzeczny¹. Należy przy tym pamiętać, że mnogość koncepcji w dowolnej dziedzinie każe czasami dość krytycznie osądzać ich przydatność, może też budzić wątpliwości co do istnienia przedmiotu (lub przedmiotów), do których się owe teorie odnoszą. A więc zapytajmy raz jeszcze: dlaczego tak się dzieje, czy wobec owej różnorodności w ogóle możliwe jest zbudowanie całościowego obrazu dyscypliny? Czy zatem istnieje teoria czy teorie przekładu, jak pytają nas organizatorzy konferencji?

Odpowiedź na postawione przez nas pytania nie jest łatwa ani jednoznaczna, a przy jej poszukiwaniu pojawiają się kolejne znaki zapytania. Tradycyjnie teoretycy przekładu wskazują bowiem na szereg czynników, które w różny sposób wpływają na kształtowanie się badań nad przekładem. G. Toury, zastanawiając się nad przyczynami heterogeniczności teorii przekładu, za jeden z takich czynników uznaje **wybór obiektu badań**:

Każdy, kto nosi się z zamiarem podjęcia opisowych studiów nad przekładem, staje przed problemem określenia obiektu badań: co wziąć pod uwagę, a co pominąć? Z punktu widzenia aktualnego stanu wiedzy translatologicznej nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Współcześnie na dyscyplinę tę składa się heterogeniczny ciąg paradygmatów, które – w najlepszym wypadku – są ze sobą luźno powiązane [Toury, 2000: 19].

Jednakże nie jest to, według G. Toury’ego, czynnik decydujący. Rzekiwistej przyczyny niespójności interesującej nas dyscypliny upatruje on w samym sposobie konstruowania teorii przekładu:

Zasadniczym problemem jest nie to, czym jest rzeczywisty przedmiot badań, ale jakie czynniki, uzależnione od konkretnych celów działań naukowych,

¹ Na dowód tej różnorodności wystarczy wskazać wielość nazw nauki zajmującej się przekładem i niepokrywanie się ich granic.

konstytuują to, co badacz określi jako właściwy obiekt badania. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że dowolna zmiana stanowiska teoretycznego badacza automatycznie spowoduje zmianę przedmiotu badań. Problem ten jest ważny nawet wtedy, gdy wszystkie obiekty badawcze zaszeregowane są do jednej kategorii – chociażby takiej jak „przekład” albo „przekładanie” (Tourney 2000: 19).

Dlatego też G. Toury uważa, że tendencja, by postrzegać różne paradygmaty jako alternatywne metody opisu „tego samego” zjawiska, nie jest właściwa i nawet nie powinno się tego „uzupełniania” teorii oczekiwać. Wbrew temu, co sądzi G. Toury, i na przekór dzisiejszej tendencji do postrzegania rzeczywistości „już nawet nie jako Heraklitejskiej płynności, gdzie *panta rei*, ale jako wiecznych załamań, progów, katastrof czy bifurkacji” [Skarga, 1997: 14-15], poszukiwać będziemy w teoretycznej myśli o przekładzie pewnej ciągłości, takich jej „miejsce wspólnych”, dzięki którym różnorodne nurty, dziedziny oraz koncepcje przekładu nie tylko przeplatają się ze sobą, lecz także wręcz zlewają, podlegając przy tym pewnym wspólnym prawom.

Dialektyczna natura przekładu

Na początku zauważyć należy, że w pracach o przekładzie zaznacza się zazwyczaj **istnienie dwóch dróg badawczych**, wynikających z charakteru badanego przedmiotu (patrz: refleksje na ten temat G. Toury’ego). Pierwsza z nich to metoda wprost, oparta na fenomenologicznym opisie tego, co się w procesie tłumaczenia rozgrywa, usiłująca uchwycić jego istotne cechy i uwarunkowania ontologiczne. Druga metoda wiedzie poprzez przekład (tekst) rozumiany jako wytwór procesu tłumaczenia, w którym to wytworze szukamy śladów procesu, pozwalających na rekonstrukcję określonych momentów i prawidłowości. Już owo paralelne rozróżnienie na proces tłumaczenia i jego rezultat – przekład, przeciwstawienie psychologizmu badań tekstualizmowi obecne w licznych pracach [por. Lewicki, 2000; Dąmbska-Prokop, 2000; Toury, 2000, 2002] nasuwa pewne podejrzenia co do natury badanego przedmiotu².

² W pracach polskich często spotyka się obecnie rozróżnienie terminologiczne – proces nazywany bywa tłumaczeniem, rezultat procesu (tekst) – przekładem. Ze względu na przyjętą pozycję badawczą w niniejszym artykule nie stosujemy tego rozróżnienia.

Dialektyczny charakter mają bowiem w rzeczywistości już same **ontologiczne uwarunkowania przekładu**. Naukę o przekładzie zaliczyć można, moim zdaniem, do tych dziedzin przedmiotowych, które oparte są na kategorii *mimesis*, a model komunikacyjny przekładu uznać można za swoisty przypadek układu mimetycznego (naśladowczego) [por. m.in. Urbanek, 2004]. Przypomnę tylko, że w moim rozumieniu opozycje wyznaczające ontologiczne uwarunkowania przekładu zasadzają się na przeciwstawieniu **Platońskiej ontologii referencji** i **Arystotelesowskiej ontologii dzieła**. Pierwsza z nich dotyczy *mimesis* o matematycznych, tożsamościowych fundamentach, przedstawionej w *Państwie* Platona (księgi I, III i X), druga – to *mimesis* z *Poetyki* Arystotelesa, opartej na biologicznych, procesualnych podstawach. Tradycyjnie uważa się, że Platon ograniczył pojęcie *mimesis* do planu wyrażenia (formy), Arystoteles natomiast rozszerzył jego zakres na plan treści. W sensie ogólnym Platońska *mimesis* wyglądów zmysłowych, oparta na fizycznym podobieństwie rzeczy i ich przedstawień, konfrontowana jest zazwyczaj ze zdynamizowaną przez element temporalny *mimesis* działań Arystotelesa.

W ramach pierwszej z tych ontologii przekład rozumiany być może tradycyjnie jako naśladowanie, w rezultacie czego dochodzi do jego degradacji ontologicznej, podkreśla się zazwyczaj taką jego cechę jakościową jak wtórność, zwraca się uwagę na determinizm procesów tłumaczeniowych i zależność tekstu przekładu. W ramach ontologii dzieła przekład rozumiany jest z kolei jako działanie twórcze, w wyniku czego dochodzi do jego nobilitacji ontologicznej, podkreśla się jego indeterminizm i nowatorstwo działań tłumacza oraz bada się proces przekładu. Inną implikacją tradycyjnego przeciwstawienia ontologicznego jest rozumienie przekładu jako ikony lub idola. W pierwszym wypadku pełni on funkcję służebną wobec tekstu wyjściowego, jako jego uobecnienie w innej kulturze. W drugim wypadku, rozumiany jako idol przekład niejako przesłania tekst wyjściowy, zastępując go w kulturze docelowej.

Co należy podkreślić dalej – przy omawianiu w zasadzie wszystkich podstawowych zagadnień w obrębie teorii przekładu zarysowują się zazwyczaj dwa skrajne, niejednokrotnie wykluczające się stanowiska. Często przy tym istnieje szereg stanowisk pośrednich. Dzieje się tak nie tylko przy wspomnianych próbach określenia wymiaru ontologicznego przekładu, co znajduje w konsekwencji swoje odzwierciedlenie

w badaniach nad aspektem procesualno-rezultatywnym przekładu oraz ocenie zależności/niezależności przekładu od tekstu wyjściowego (jego wtórności/samoistności) i, tym samym, w pojęciach *ekwiwalencji*, *adekwatności* czy też *intertekstualności*.

Taka sama polaryzacja stanowisk dotyczy zagadnienia przekładalności/nieprzekładalności, oceny wartości poznawczych przekładu i cechuje spór wokół czynników pragmatycznych (w tym: rozbieżności co do roli tłumacza czy odbiorcy finalnego), wreszcie – krytykę przekładu. Można tu jeszcze dodać tradycyjny podział na koncepcje językoznawcze i literaturoznawcze, spór o to, czy wśród czynników kształtujących naturę przekładu podstawową rolę odgrywają czynniki językowe czy kulturowe [np. Catford, 1965; tzw. filtry językowe i kulturowe: House, 1977/1981; Szejnert, 1982; Kielar, 1988, 2003; Katan 1999/2004, 2009]. Owa opozycyjność, a nawet wewnętrzna sprzeczność doskonale widoczna jest już w klasycznych „paradoksach przekładu” opisanych przez T. H. Savory’ego [1957], czy w mitach przekładoznawczych, z którymi rozprawia się w swej pracy K. Hejrowski [2004].

Podstawowy dowód dwoistej, opozycyjnej – śmiem twierdzić właśnie dialektycznej – natury przekładu stanowi sama budowa modelu komunikacyjnego przekładu (znanego także pod nazwą układu translacyjnego). Jest on niczym innym jak podwojonym modelem aktu komunikacji, którego klasyczną formę zaproponowaną przez Romana Jakobsona zaadaptowano na potrzeby translatoryki i po wielokroć uzupełniano i modyfikowano [por. m.in. Kade, 1968; Grucza, 1981; Lukszyn, 2010]. Owo podwójne uzależnienie, *dwusytuacyjność*, podwójność wypowiedzienia – *dwuautorskość* [Wawrzyniak, 1991: 66], *dwutekstowość* [Popović, 1973: 137] przekładu – nasuwa myśl o jego osobliwej naturze.

Należy też zauważyć, że w zależności od okresu i szkoły badawczej, a także w zależności od m.in. typu przekładu, poszczególne elementy modelu brano „pod lupę” lub ignorowano w opisie aktu przekładu. Doszło nawet do tego, że w latach 90-tych XX wieku zanegowano w ramach *Translation Studies* [m.in. Snell-Hornby, 1988, 1999; Tabakowska, 2001, 2002] nie tylko celowość budowana jakichkolwiek modeli przekładu, ale i samą potrzebę modelowania procesów przekładu, proponując w zamian *case studies* – studia przypadku.

Ale właśnie dlatego przewrotnie, ale i z całą stanowczością twierdząc, że **istnieje jeden tylko model**: modyfikowany, rozbudowywany,

przekształcany zgodnie z obecnym w danym momencie rozwoju stanem wiedzy, wpływami innych dyscyplin humanistycznych czy wręcz modą.

Patrząc na komunikacyjny model przekładu³ poszerzony współcześnie m.in. o elementy kultury wyjściowej (K_1) i kultury docelowej (K_2), które w modelu tradycyjnym ukrywają się pod pojęciami *pierwotnej* i *wtórnej sytuacji komunikacyjnej* (SK_1 , SK_2), z łatwością dostrzec można, że to w nim ukryte są podstawowe linie napięcia dialektycznego określające czy też współtworzące pojęcie przekładu. Przyjrzyjmy się uwidocznionym w modelu opozycjom (przeciwstawiając elementy pierwotnej i wtórnej sytuacji komunikacyjnej), leżą one bowiem u podstawy znanych i odwiecznych pytań stawianych w ramach teorii i praktyki przekładu.

Mamy tu w pierwszej kolejności **opozycję $J_1 - J_2$** , za którą kryje się systemowe przeciwstawienie norm i uzusów języka wyjściowego i języka docelowego na poziomie morfologicznym, fonetycznym, leksykologicznym, onomazjologicznym, semantycznym, frazeologicznym, syntaktycznym i pragmatycznym⁴ (co pociąga za sobą m.in. odmienne kategoryzowanie, odmienny „językowy obraz świata”).

Opozycja ta implikuje bezpośrednio **opozycję $K_1 - K_2$** ; dzisiaj przy najmniej część zjawisk językowych w sferze semantyczno-gramatycznej tłumaczy się czynnikami kulturowymi. Przyjmuje się też, że przekład rozumieć należy jako komunikację międzyjęzykową i interkulturową; zrodzony z potrzeby kontaktu kultur przekład staje się w dzisiejszym świecie wręcz językiem interkulturowości [por. Urbanek, 2010, 2011] i *conditio humana*, jak pisał George Steiner [2007], a opozycja kultury wyjściowej i docelowej jest często opisywana przy pomocy **relacji Inny (Obcy) – Swój**.

Niezależnie od postrzegania dziś przekładu jako przejawu komunikacji interkulturowej [por. Mocarz, 2011] możemy wskazać w ramach

³ J. Lukszyn [m.in. 1996, 2010a, 2010b] proponuje, by układ translacyjny rozszerzony o dodatkowe elementy: języki, konteksty kulturowe, cel tłumaczenia i role tłumacza-pośrednika komunikacyjnego nazywać układem metafrastycznym. Ponieważ w modelu komunikacyjnym przekładu, którego odmianą jest układ translacyjny, niektóre z tych elementów wyróżniane były już przez część badaczy wcześniej, w pracy pozostajemy przy tradycyjnej terminologii.

⁴ Zob. Lukszyn 2010a, 2010b, gdzie wyróżniono szereg podstawowych wskaźników-indeksów lingwistycznych istotnych dla prakseologii przekładu.

modelu komunikacyjnego przekładu jeszcze jedno przeciwstawienie: **język – kultura**. Nosi ono inny charakter niż wymienione wcześniej, gdyż nie wynika bezpośrednio z dwoistości komunikacyjnej przekładu. Jest rezultatem ogólnych założeń semiotycznych, które dotyczą każdego procesu i zjawiska o charakterze znakowym, a za taki niewątpliwie należy uznać tłumaczenie/przekład. Pytanie o relewantną rolę kultury w procesach przekładu wynika z historycznego sporu o stopień powiązania między językiem i kulturą. Język można bowiem pojmować: 1) jako kulturę (lub przynajmniej jej trzon) w myśl zasady „część zamiast całości”, 2) jako środek opisu (metajęzyk) kultury czy wreszcie 3) jako jeden z wielu systemów semiotycznych funkcjonujących w ramach kultury, można też uznawać język i kulturę za dwa odrębne zjawiska. W tym ostatnim wypadku przekład rozumiany będzie, jak to czyniono na początku rozwoju dyscypliny, za uniwersalną działalność na kodach językowych, przenoszącą znaczenie z T_1 do T_2 przy pomocy tego, co metaforycznie nazywane bywa „transformacjami językowymi”. Przy takim ujęciu różnice kulturowe miałyby być przekazywane bez istotnych strat. Od pewnego już czasu badacze, m.in. E. A. Nida [2002: 29], wierzą, że znaczenie wyrazu w znacznej mierze zależy od kontekstu, nie jest zatem „niesione przez język”, nie jest „zawarte w tekście”, ale negocjowane przez odbiorców w kontekście ich własnej kultury.

Trzy wymienione wyżej opozycje prowokują nas do zadania pytań dobrze znanych teoretykom i praktykom przekładu: 1) czy przekład powinien być odbierany jako przekład czy jako oryginał (a zatem jako Swoje czy jako Inne/Obce)? oraz 2) który z czynników – językowy czy kulturowy – jest ważniejszy w procesach przekładu? Opozycje te, przy oczywistym założeniu, że $J_1 \neq J_2$ oraz $K_1 \neq K_2$, prowadziły i prowadzą dziś myśl przekładoznawczą ku pojęciu nieprzekładalności (por. wczesną koncepcję J. Catforda [1965] czy twierdzenie E. Tabakowskiej [2002: 25], że „bariery kulturowe zbudowane są z gramatyki”).

Następne przeciwstawienie w ramach modelu komunikacyjnego związane jest z **parą $T_1 - T_2$** . Dowolny tekst rozumiany być może jako znak zbudowany z formy i treści, a więc mamy w rzeczywistości do czynienia z **opozycją** ($^{Forma1}/_{Treść1}$) – ($^{Forma2}/_{Treść2}$). Związek treści i formy znakowej

postrzegany może być różnie: semiotyka zewnętrzna⁵ widzieć tu będzie brak związku naturalnego, a jedynie umowę, natomiast semiotyka wewnętrzna – związek naturalny, w pierwszej kolejności – ikoniczny. Przewaga pewnego typu znaków w systemie decydować może o swoistych problemach przekładowych (por. uwagi na ten temat w: Vinay, Darbelnet, 1958/1977). Ponadto tradycyjny podział znaku na formę i treść w ramach teorii przekładu powoduje, że postawić możemy pytanie: 3) co oraz w jakim stopniu przekazujemy w przekładzie – formę, treść czy jedno i drugie? W ten sposób teoria przekładu nawiązuje do starego sporu o uniwersalia. W zależności od uznania odpowiedniego stopnia zależności treści i formy znakowej odpowiedź brzmiała i może brzmieć, że przekładamy: a) tylko uniwersalną treść (patrz wyżej – przykład jako działania na kodach), bo forma jest wtórna, zmienna i zależy od systemu języka (co daje asumpt do zbudowania aksjomatu totalnej przekładalności); b) przede wszystkim formę czy fakturę, bo od niej zależy treść (ale to prowadzi w stronę teorii nieprzekładalności); c) w miarę możliwości – staramy się zachować w przekładzie równowagę obu elementów. Przytoczone wyżej rozważania to oczywiście nic innego jak odmiana słynnego stwierdzenia św. Hieronima o trzech drogach tłumacza:

*Verbum e verbo, vel sensum de sensu, vel ex utroque commixtum et medie temperatum genus translationis*⁶.

Te myśli stoją też za dwoma przeciwstawnymi podejściami do pojęcia ekwiwalencji przekładowej, która w rozumieniu maksymalistycznym zakładała tożsamość formalno-treściową obu tekstów lub – jak przyjmuje się bardziej pragmatycznie dziś – ich podobieństwo.

Relacje zachodzące wewnątrz wyróżnianego w modelu komunikacyjnym przekładu tzw. układu podstawowego [Grucza, 1981] między tłumaczem i tekstami wywołują nieodmiennie wspomniany już podział na badania tekstocentryczne, zakładające badania przekładu jako rezultatu, oraz badania utrzymane w kluczu psycholingwistycznym, dziś – kognitywnym, zakładające badanie procesu przekładu. Jeśli uznać, że w centrum procesu znajduje się tłumacz, oczywiste staje się badanie

⁵ Rozróżnienie na semiotykę zewnętrzną i wewnętrzną wprowadzone zostało w ramach Szkoły Tartu-Moskwa przez B. Uspienskiego [1970/1995].

⁶ „Słowo za słowo, albo sens zgodnie z sensem, lub w obu kierunkach rozumnie ustalony sposób przekładu” (tłum. D. U.), *Liber Iob, Prologus*, 731, *Biblia Sacra iuxta Vulgatam Versionem*, Stuttgart, 1983.

psychologicznych aspektów tłumaczenia i tzw. przekładowych kompetencji tłumacza. To z kolei pozwala na wyróżnienie następnej dialektycznej linii napięcia, łączącej uczestników aktu przekładu – **nadawcę prymarnego (autora), tłumacza-pośrednika (osobliwego odbiorcę i osobliwego nadawcę), odbiorcę wyjściowego i finalnego** oraz, coraz częściej dziś uwzględnianego, **inicjatora przekładu**, który często nie jest tożsamy z wcześniej wymienionymi *dramatis personae*. Uznanie twórczych praw tłumacza zmusza do postawienia praktycznego pytania: 4) na ile tłumacz ma prawo dodawać, ujmować czy ogólnie przekształcać tekst przekładu w stosunku do oryginału?

Układ translacyjny, będący modelem osobliwego aktu komunikacyjnego, rozumiany jako fenomen „zawieszony” w przestrzeni językowo-kulturowej i trwający w czasie, pozwala też na wyróżnienie dwóch czynników niewidocznych w modelu na pierwszy rzut oka. **Czynnik czasu** (jako że pierwotna sytuacja komunikacyjna i T_1 zawsze poprzedza wtórną sytuację komunikacyjną i T_2), powoduje, że zadajemy pytanie: 5) o rolę tradycji (stylistycznej, literackiej, przekładowej) w procesach przekładu, a także zmusza do zastanowienia się, 6) czy przekład powinien być odbierany jako tekst nam współczesny czy też jako współczesny tekstowi wyjściowemu, (przy czym powstanie jednego i drugiego dzieł może nawet setki czy tysiące lat). W końcu **czynnik przestrzeny** – stopień bliskości języków i kultur – decyduje o swoistych dla danej pary tekstów problemach przekładowych i wyborze strategii przekładowych przez tłumacza.

Wskazałam wyżej na podstawowe problemy i pytania, które kryje w sobie model komunikacyjny przekładu i przed którymi za każdym razem staje tłumacz i teoretyk przekładu. One też, ze względu na niejednoznaczność odpowiedzi, zależnej od kontekstu działania translatorskiego, stanowią podstawę napięć dialektycznych w przekładzie. Istnienie całego szeregu takich opozycji pozwala postawić hipotezę, że samo **zjawisko tłumaczenia ma naturę dialektyczną**. Dialektyczność przekładu w tym wypadku oznacza, że w każdym z jego aspektów badawczych występują przeciwstawne momenty lub siły, które dopiero w swych spięciach ukazują istotę tłumaczenia, rozwijającą się, naszym zdaniem, w jedności przeciwieństw. Spięcia owe nie występują nigdy w izolacji – są one liczne, różne jakościowo oraz oddziałują na siebie nawzajem. Choć rola każdego z nich może ulegać zmianie, niemożliwe

jest ich usamodzielnienie. Punkty owych różnorodnych spięć to momenty dialektyczne, których istoty nie da się określić inaczej niż przez równoczesne odwołanie się do dialektycznej opozycji *A – nie A*. Stanowi ona idealizację punktów skrajnych wyznaczających dany aspekt badawczy tłumaczenia. Moment dialektyczny zmienia się nieustannie, znosząc jedną determinantę na rzecz drugiej zarówno w trakcie pojedynczego aktu przekładu, jak i w ramach poszczególnych typów przekładu, bądź przy porównaniu ogólnych tendencji różnych epok. Należy zwrócić przy tym uwagę, że nie wszystkie opozycje są na tyle ostre, by dało się sprowadzić je do prostego przeciwieństwa. Niektóre nie tyle wykluczają się, ile tworzą pary komplementarne (zjawisko to związane jest z ontologią komplementarną przekładu opartą na paradoksie ontologicznym *jest – nie jest*, czy wręcz: *istnieje – nie istnieje*, por. Urbanek, 2011). Jeśli dwa bieguny polaryzacji kategorii są komplementarne, to rzadko ich wpływ jest jednakowy. Należy też zwrócić uwagę, że nie wszystkie opozycje występują w danym akcie przekładu. Mało tego, żadna z omawianych kategorii nie jest w stanie określić badanego zjawiska w pełni – zwracając uwagę na jedną jego stronę (dominantę), traci się z pola widzenia szereg innych, niejednokrotnie decydujących o swoistości przedmiotu [por. Stróżewski, 2007: 318] – lub też inaczej: zwrócenie uwagi na jedną stronę zjawiska implikuje inne bądź wręcz zmusza do badania innych. Badanie dialektyczne przekładu oznacza wyznaczenie takich linii napięć, które mogą występować, które muszą współwystępować lub które wykluczają się nawzajem. Im bogatsza i gęstsza sieć linii i ich układów – tym łatwiej można konstruować potencjalne dialektyczne modele różnych typów przekładu, opisywać preferencje różnych epok, pracę poszczególnych tłumaczy.

Bibliografia

- Berman, A. (1985/2004), „Translation and the trials of the foreign”, w: Venuti, L. (red.) (2004), *The Translation Studies Reader*, London and New York, ss. 276-289.
- Berman, A. (2009), „Przekład jako doświadczenie obcego”, tłum. U. Hrehorowicz, w: Bukowski, P., Heydel, M. (red.) (2009), *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków, ss. 247-264.

- Catford, J. C. (1965), *A Linguistic Theory of Translation*, Oxford University Press, London.
- Dąbbska-Prokop, U. (red.) (2000), *Mala encyklopedia przekładoznawstwa*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii „Educator”, Częstochowa.
- Dąbbska-Prokop, U. (red.) (2010), *Nowa encyklopedia przekładoznawstwa*, Wyższa Szkoła Umiejętności im. Stanisława Staszica, Kielce.
- Fast, P., Żemła, K. (red.) (2000), *Komparatystyka literacka a przekład*. („Studia o Przekładzie”, nr 10), Śląsk, Katowice.
- Fast, P., Żemła, K. (red.) (2002), *Przekład w historii literatury*. („Studia o Przekładzie”, nr 14), Śląsk, Katowice.
- Geoffroy Saint-Hilaire, E., (1835), *Études progressives d'un Naturaliste pendant les années 1834 et 1835*, Paris.
- Grucza, F. (1981), „Zagadnienia translatoryki”, w: Grucza, F. (red.) (1981), *Glottodydaktyka a translatoryka, Materiały z IV Sympozjum ILS UW*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, ss. 9-27.
- Grucza, S., Marchwiński, A., Plużyczka, M. (red.) (2010), *Translatoryka. Koncepcje – modele – analizy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Gutt, E. A. (1991), *Translation and Relevance. Cognition and Context*, Basil Blackwell, Oxford–Cambridge.
- Gutt, E. A. (1992), *Relevance Theory. A Guide to Successful Communication in Translation*, Summer Institute of Linguistics and United Bible Societies, Dallas–New York.
- Gutt, E. A. (1997), „Relevance: A Key to Quality Assessment in Translation”, w: Lewandowska-Tomaszczyk, B., Thelen, M. (red.) (1997), *Translation and Meaning. Part 4*, Hogeschool Zuyd, Maastricht, ss. 531-542.
- Hejwowski, K. (2004), *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Holmes, J. S. (1973), „On Matching and Making Maps: From a Translator's Notebook”, *Delta*, 16 (4), ss. 67-82.
- Holmes, J. S. (1975/1988a), „The Name and Nature of Translation Studies”, w: Holmes, J. S. (1988b), *Translated! Papers on Literary Translation and Translation Studies*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam, ss. 67-80.
- Holmes, J. S. (1988b), *Translated! Papers on Literary Translation and Translation Studies*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam.

- Holmes, J. S., Lambert, J., van den Broeck, R. (red.) (1978), *Literature and Translation: New Perspectives in Literary Studies*, Acco, Leuven.
- House, J. (1977/1981), *Model for Translation Quality Assessment*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- House, J., Blum-Kulka, S. (red.) (1986), *Interlingual and Intercultural Communication*, Gunter Narr Verlag, Tübingen.
- Jakobson, R. (1959), „On Linguistic Aspects of Translation”, w: Brower, R. A. (red.) (1959), *On Translation*, Harvard University Press, Cambridge, Mass., ss. 232-239.
- Jakobson, R. (1989a), „Poetyka w świetle językoznawstwa”, tłum. K. Pomorska, w: Jakobson, R. (1989b), *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, t. II, Mayenowa, M. R. (red.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, ss. 77-124.
- Jakobson, R. (1989b), *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, t. I-II, Mayenowa, M. R. (red.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Kade, O. (1968), *Zufall und Gezetzmässigkeit in der Übersetzung*, VEB Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Katan, D. (1999/2004), *Translating Culture. An introduction for Translators, interpreters and mediators*, Publish St. Jerome, Manchester.
- Katan, D. (2009), „Translation as Intercultural Communication”, w: Munday, J. (red.) (2009), *The Routledge Companion to Translation Studies*, Routledge, London–New York, ss. 74-92.
- Kubiński, W., Kubińska, O. (red.) (2007), *Przekładając nieprzekładalne. III: O wierności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Legeżyńska, A. (1986), *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Legeżyńska, A. (1997), „Tłumacz jako drugi autor – dziś”, w: Nowicka-Jeżowa, A., Knysz-Tomaszkiewicz, D. (1997), *Przekład literacki: Teoria. Historia. Współczesność*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, ss. 40-50.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B., Thelen, M. (red.) (2002), *Translation and Meaning. Part 6*, Hogeschool Zuyd, Maastricht, ss. 57-72.
- Lukszyn, J. (2010a), „Język naturalny jako obiekt układu translatorycznego”, w: Waszczuk-Zin, A. (red.) (2010), *Lingwistyka stosowana – języki specjalistyczne – dyskurs zawodowy*, Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, ss. 148-157.

- Lukszyn, J. (2010b), „Typologia metafrastyczna języków”, w: Czapiga, A., Czapiga, Z. (red.) (2010), *Słowo i tekst w opisie porównawczym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Majkiewicz, A. (2008), *Intertekstualność – implikacje dla teorii przekładu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mocarz, M. (2011), *Interkulturowość w przewodniku turystycznym*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Nida, E. A. (1964), *Towards a Science of Translating*, Brill, Leiden.
- Nida, E. A. (2002), *Context in Translation*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia.
- Nida, E. A., Taber, C. (1969), *The Theory and Practice of Translation*, Brill, Leiden.
- Popovič, A. (1973), „Teoria przekładu w systemie nauki o literaturze”, w: Czermińska, M. (red.) (1973), *Konteksty nauki o literaturze*, Ossolineum, Wrocław.
- Popovič, A. (1974), „Model komunikacji literackiej a przekład”, w: Baluch, J. (red.) (1974), *Teoria i historia przekładu artystycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Popovič, A. (1975), *Teoria umeleckého prekladu. Aspekty textu a literárnej metakomunikácie*, Tatran, Bratislava.
- Pym, A. (1992), *Translation and Text Transfer. An Essay of Principles of Intercultural Communications*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Savory, T. H. (1957), *The Art of Translation*, Cape, London.
- Skarga, B. (1997), *Tożsamość i różnica. Eseje metafizyczne*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków.
- Skibińska, E. (1999), *Przekład a kultura. Elementy kulturowe we francuskich tłumaczeniach „Pana Tadeusza”*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Snell-Hornby, M. (1988), *Translation Studies. An Integrated Approach*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam.
- Snell-Hornby, M. (1996), *Translation und Text*, Wien.
- Snell-Hornby, M., Hönl, H. G., Kussmaul, P., Schmitt, P. A. (red.) (1999), *Handbuch Translation*, Stauffenburg Verlag, Tübingen.
- Steiner, G. (2007), „Przekład jako *conditio humana*”, w: Kubiński, W., Kubińska, O. (red.) (2007), *Przekładając nieprzekładalne. III: O wierności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, ss. 19-42.

- Stróżewski, W. (1979), „Trzy modele historii dialektyki”, *Studia Filozoficzne*, 2, ss. 89-111.
- Stróżewski, W. (2007), *Dialektyka twórczości*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków.
- Szwajczer, A. D. (1988), *Teorija pieriewoda. Status, problemy, aspekty*, Nauka, Moskwa.
- Tabakowska, E. (2001), *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, tłum. A. Pokojka, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków.
- Tabakowska, E. (2002), „Bariery kulturowe są zbudowane z gramatyki”, w: Lewicki, R. (red.) (2002), *Przekład. Język. Kultura*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, ss. 25-34.
- Toury, G. (1980), *In Search of a Theory of Translation*, Porter Institute, Tel Aviv.
- Toury, G. (1995), *Descriptive Translation Studies and Beyond*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam, [on-line] <http://dx.doi.org/10.1075/btl.4>
- Toury, G. (2000), „Pojęcie «domniemanego przekładu». Zaproszenie do nowej dyskusji”, tłum. J. Fast, w: Fast, P., Żemła, K. (red.) (2000), *Komparatystyka literacka a przekład* („Studia o Przekładzie”, nr 10), Śląsk, Katowice, ss. 19-35.
- Toury, G. (2002), „What’s the problem with «translation problem»?”, w: Lewandowska-Urbaneck, A. (2007), *Jedno istnieje tylko zwierzę... Myśli przewodnie biologii porównawczej*, Sabath, K. (oprac.), Muzeum i Instytut Zoologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Urbaneck, D. (2004), *Pęknięte lustro. Tendencje w teorii i praktyce przekładu na tle myśli humanistycznej*, Trio, Warszawa.
- Urbaneck, D. (2006), „Egzystencjalne problemy tłumaczenia a ideologizacja podstawy tłumacza”, w: Fast, P., Janikowski, P. (red.) (2006), *Dialog czy nieporozumienie? Z zagadnień krytyki przekładu*, Śląsk, Katowice, ss. 21-36.
- Urbaneck, D. (2010), „Tłumaczenie jako komunikacja interkulturowa”, w: Grucza, S., Marchwiński, A., Płużyczka, M. (red.) (2010), *Translatoryka. Koncepcje – modele – analizy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, ss. 156-163.
- Urbaneck, D., (2011), *Dialektyka przekładu*, Instytut Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Uspienskij, B. A. (1970/1995), *Siemiotika iskusstwa. Poetika kompozicii. Struktura chdożestwiennogo tieksta i tipologia kompozicionnoj formy*, Jazyki rus-skoj kultury, Moskwa.
- Venuti, L. (red.) (2000), *The Translation Studies Reader*, Routledge, London–New York.
- Vinay, J.-P., Darbelnet, J. (1958/1977), *Stylistique comparée du français et de l'anglais*, Didier, Paris.
- Wawrzyniak, Z. (1991), *Praktyczne aspekty translacji literackiej na przykładzie języków niemieckiego i angielskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

STRESZCZENIE

Jeden istnieje tylko model...

W artykule Autorka stara się odnaleźć taką perspektywę badawczą dla teorii przekładu, która pozwoliłaby na badanie ogólnych mechanizmów jej konstruowania i wykrycie wspólnych mianowników dla funkcjonujących obecnie lub we wcześniejszych okresach historycznych koncepcji. Za narzędzie i płaszczyznę odniesienia przyjęto „dialektyczną jedność przeciwieństw”. Do zajęcia takiej perspektywy badawczej zmusza sam obiekt badawczy, jakim jest komunikacyjny model przekładu, istniejące w jego ramach przeciwstawne elementy pierwotnej i wtórnej sytuacji komunikacyjnej, a także tradycyjne dwie drogi badawcze: tekstualizm i psychologizm. Wyraźne występowanie skrajnych, często wykluczających się wręcz stanowisk przy omawianiu podstawowych dla translatoryki zagadnień powoduje, że opozycje dialektyczne i linie napięcia dialektycznego mają bardzo różnorodny charakter. Omówiono jedynie niektóre z potencjalnie istniejących opozycji, starając się jednocześnie wykazać, że stanowią one strony pewnej złożonej całości, wszystkie są jej niezbywalnymi aspektami, z których żadnego nie można pominąć, jeśli chce się pojąć rzeczywistą naturę przekładu / tłumaczenia.

Słowa kluczowe: dialektyka, komunikacyjny model przekładu, momenty i opozycje dialektyczne

SUMMARY

There is only one model...

The article seeks to explore factors behind the diversification and contradictory nature of existing approaches to translation. We also attempt to establish a research perspective which would be instrumental in unravelling some universal mechanisms underlying the development of theories of translation and would help to look through the multifaceted spectrum of translation theories in order to find traits that they all seem to share. As an interpretive instrument we used the dialectics, with her typical “duality of orientation: towards unity and towards division”. Such a point of reference for our explorations is a result of fact, that the answers of the fundamental questions that theories of translation (or particular tendencies therein) ask are contradictory. From our point of view this situation is connected with the dialectic nature of translation itself and with the oppositions between elements of translation chain and between such factors as langue and culture. We discussed several dialectical moments and oppositions.

Key words: dialectics, translation chain, dialectical moments, dialectical oppositions